

Sygn. akt IV Cz 448/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2015r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Jaroszewicz

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Andrzej Jastrzębski

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2015 r. w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko pozwanemu P. K.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek zażalenia pozwanego P. K.

na pkt (...) postanowienia Sądu Rejonowego w S., III Wydział Rodzinny i Nieletnich,

z dnia 24 czerwca 2015r., sygn. akt III RC 895/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt. IV Cz 448/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w S. w pkt (...) zasądził powołując się na treść art. 98 § 1 kpc od pozwanego P. K. na rzecz powódki E. K. kwotę 1657 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, uznając w szczególności, że w niniejszej sprawie nie występują podstawy zastosowania w omawianym zakresie przepisów art. 101 kpc ani art. 102 kpc.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wywiódł pozwany, który zaskarżając postanowienie zawarte w pkt (...) wydanego wyroku i zarzucając naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 102 kpc, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i jego zmianę poprzez nieobciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu stronie powodowej kosztów procesu za postępowanie w I instancji, jak i o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu pozwany argumentował, że uznał powództwo we wczesnym etapie postępowania, cofnął wnioski dowodowe, sprawa miała szczególny charakter, nie była zawiła, a i nakład pracy pełnomocnika powódki nie był znaczny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Generalną regułą, wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 kpc, jest to, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przegrywającym jest powód, którego żądanie nie zostało uwzględnione, lub pozwany, którego obrona okazała się nieskuteczna.

Wyjątkiem od powyższej zasady jest przepis art. 102 kpc, stosownie do brzmienia którego „W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami”. Jak wynika z tego przepisu uwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu możliwe jest wyłącznie w przypadku zaistnienia wypadków szczególnie uzasadnionych. Choć ustawa nie definiuje wprost, o jakie wypadki chodzi, to warto w powyższym zakresie powołać się na komentatorów do kpc, którzy wskazują, że do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (vide: T. Ereciński i inni Komentarz do kpc, t. I, str. 245, Wyd. Prawnicze, W-wa 2001).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania wpadkowego, a w ramach tego nawet zgadzając się z twierdzeniem żalącego się pozwanego, iż ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami z datą wsteczna możliwe jest wyłącznie w trybie postępowania sądowego, równocześnie i pierwszoplanowo zauważyć należało, że samo ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej co do zasady już tylko nie musi odbywać się wyłącznie w drodze postępowania sądowego. Strony mogą wszakże uzgodnić te kwestie między sobą i mocą umowy notarialnej wprowadzić w swym małżeństwie taki ustrój majątkowy (por. art. 47 § 1 kro). Jednak zauważyć należało, co wynika z oświadczenia powódki złożonego w ramach jej wysłuchania informacyjnego w trybie art. 212 kpc przed Sądem Rejonowym wS. w dniu 25.03.2015r., „strony do tej pory nie zawarły umowy majątkowej małżeńskiej, ponieważ wszelkie próby porozumienia się z mężem były bezskuteczne” (k(...)).

Nie można też pomijać, że w niniejszej sprawie stanowisko pozwanego nie od samego początku było tak oczywiste, jak stara się to on przedstawić w treści wywiedzionego zażalenia. Pozwany w odpowiedzi na pozew wyraźnie domagał się oddalenia powództwa w całości, podkreślając, że w przedmiotowej sprawie nie występują ważne powody stanowiące przesłankę ustanowienia rozdzielności z datą wsteczną. Także na drugiej rozprawie, tj. w dniu 25.03.2015r., słuchany informacyjnie, wprost oświadczył, że nie zgadza się na ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej, ponieważ jego żona uciekała od problemów (k. (...)).

W ocenie Sądu II instancji w tej sytuacji trudno jest mówić o oczywistości stanowiska pozwanego opierającego się w szczególności na założeniu, że skoro uznał powództwo we wczesnym etapie postępowania, to na zasadzie art. 102 kpc nie powinien być obciążony jego kosztami. Z taką konkluzją skarżącego nie sposób jest się zgodzić. Istotnym jest, że pozwany dopiero w piśmie procesowym z dnia 29.04.2015r. (które do Sądu Rejonowego wpłynęło w dniu 8.05.2015r. – k. (...)) złożył oświadczenie o uznaniu powództwa w niniejszej sprawie, a stanowisko to podtrzymał na kolejnych dwóch rozprawach, które, jak sam pozwany zauważa, z uwagi na charakterystykę postępowania, musiały się odbyć. W tej sytuacji trudno jest podzielać racje pozwanego, że do uznania powództwa doszło na początkowym etapie postępowania. W ocenie Sądu II instancji miało to miejsce raczej w trakcie tego postępowania, w którym pozwany po początkowym żądaniu oddalenia powództwa, po prostu zmienił zdanie i również wniósł, zgodnie z pozwem, o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej między stronami z dniem 12.12.2011r.

Abstrahując jednak nawet od powyższego (skoro „dana sprawa dotyczyła stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko rozstrzygnięciem merytorycznym sądu, choćby zamiary stron były całkowicie zgodne” – vide: post. SN z dnia 25.03.1970r., II CZ 14/70, OSNC 1970/11/211.) zważyć należało, że w niniejszej sprawie nie występowały żadne inne szczególne okoliczności uzasadniające nieobarczenie pozwanego kosztami przeprowadzonego postępowania sądowego. Nie powoływał się on na swą sytuację materialną, choć odwoływał się do takich wymienianych w orzecznictwie Sądu Najwyższego przesłanek zastosowania regulacji z art. 102 kpc, jak brak zawłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Zdaniem Sądu II instancji oparta na takich twierdzeniach argumentacja żalącego się pozwanego nie jest przekonująca. Sama sprawa, jakkolwiek nawet nie przyznawać, że do zawilych rzeczywiście nie należała, objęła jednak cztery terminy rozprawy, co zaś się tyczy nakładu pracy

pełnomocnika powódki, to stwierdzenie pozwanego, że nie był on znaczny, nie oznacza, że był on żaden. Pełnomocnik powódki przygotował i prowadził w jej imieniu sprawę, która ostatecznie zakończyła się zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając zatem na uwadze postawę procesową pozwanego, jak również nie dostrzegając w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych usprawiedliwiających możliwość zastosowania przepisu art. 102 kpc, Sąd II instancji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, oddalił wywiedzione przez pozwanego zażalenie, jako że było ono bezzasadne.